

Marzena Cypryńska

SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny

mcyprianska@swps.edu.pl

Humanizacja Ja – czym jest, jeśli w ogóle jest

W moim wystąpieniu przedstawię wyniki niedawno zrealizowanych badań, które poddają w wątpliwość istnienie zjawiska określanego jako humanizacja Ja, tak jak jest ono definiowane w znacznej części dotychczasowych badań. Humanizacja Ja jest definiowana jako tendencja do przypisywania cech natury ludzkiej (zarówno pozytywnych jak i negatywnych) w większym stopniu sobie niż innym (Haslam et al., 2015). Cechy natury ludzkiej to cechy, które są typowe dla ludzi i są powszechnie podzielane przez ludzi. Konceptualizacja humanizacji Ja została oparta na rozumowaniu, że ponieważ „cechy natury ludzkiej są normatywne (pożądane i powszechne) ludzie powinni być zmotywowani do przypisywania sobie tych cech, a tym samym do postrzegania siebie jako osoby ucieleśniającej podstawowe cechy ludzkie” (Haslam i in., 2005, s. 942).

Na początku przedstawię krótkie podsumowanie niedawnej dyskusji (opublikowanej w *Journal of Social Psychology*) z Nickiem Haslamem, który jest autorem najbardziej identyfikowanym z humanizacją Ja. Omówię, dlaczego wyniki dotychczasowych badań, które były prezentowane jako potwierdzające istnienie humanizacji Ja w rzeczywistości nie potwierdzają istnienia tego zjawiska, tak jak jest ono definiowane. Na przykład nigdy nie wykazano, że ludzie przypisują sobie negatywne cechy natury ludzkiej bardziej niż innym. W tym kontekście omówię, na czym polegają błędy w interpretacji wyników korelacyjnych, które były przedstawiane jako wspierające istnienie humanizacji Ja. Następnie przedstawię wyniki przeprowadzonych przeze mnie badań, które sugerują prostsze wyjaśnienie wyników poprzednich badań; wyjaśnienie, które nie wymaga odwoływania się do motywacyjnych mechanizmów związanych z humanizacją Ja. Na przykład przedstawię silne dowody pokazujące, że przypisywanie komuś cech natury ludzkiej w większym czy mniejszym stopniu niekoniecznie wskazuje na tendencję do humanizowania bądź dehumanizowania tej osoby.

Interpretacje, które proponuję odwołują się do podstawowych procesów poznawczych, które są obecne gdy ludzie porównują siebie i inne jednostkowe osoby z abstrakcyjną kategorią „przeciętny inny”. Innymi słowy – wyniki wcześniejszych badań nad humanizacją Ja można wyjaśnić odwołując się do bardziej podstawowych procesów poznawczych, które pojawiają się w sądach porównawczych. Nie ma potrzeby wprowadzania humanizacji Ja, ani założeń związanych z tym konstruktem, które nie mają wystarczającego empirycznego potwierdzenia. Co więcej, wyniki ostatnio zrealizowanych przeze mnie badań są jednoznacznie sprzeczne z niektórymi podstawowymi twierdzeniami prezentowanymi w badaniach nad humanizacją Ja.

What is self-humanizing if it is at all

In my talk I will present and discuss the results of a series of studies I have conducted that call into question the existence of self-humanizing as defined in a considerable body of previous research. Self-humanizing has been defined as a tendency of people to attribute human nature traits (both positive and negative) more to the self than to others (Haslam et al., 2015). Human nature traits are traits that are typical of people and represent “widely shared human attributes.” The conceptualization of self-humanizing has relied on the reasoning that because “human nature traits are normative (i.e., desirable and prevalent), people should be motivated to attribute these traits to themselves and thereby see themselves as embodying core features of humanity” (Haslam et al., 2005, p. 942).

I will start with a brief summary of a recent discussion (published in *Journal of Social Psychology*) that I had with Nick Haslam, the person most closely identified with self-humanizing. I will discuss how the results of previous studies that were claimed to support the existence of self-humanizing do not support the existence of self-humanizing as it has been defined. For example, it has never been shown that the negative HN traits are ascribed more to the self than to others. I will discuss how the correlational results that were presented to support the existence of self-humanizing have been misinterpreted. Next, I will present the results of set of studies that I have conducted that suggest a more parsimonious explanation of the previous research, an explanation that does not require the existence of self-humanizing. For example, I will present strong evidence showing that ascribing human nature traits more or less to a person does not necessarily indicate the tendency to dehumanize or humanize this person.

The explanation I am proposing is based on basic cognitive processes that occur when people compare themselves and other singular objects with an abstract category such as an average peer. Put simply, the results of previous research on self-humanizing can be explained by more basic cognitive processes that occur when people make comparative judgments. There is no need for the construct of self-humanizing and its accompanying and unproven assumptions. Furthermore, some of the results of the studies I have conducted directly contradict some of the basic (and untested) assumptions made by researchers on self-humanizing.